

PRZECIW NOMENKLATURZE

W drugiej połowie 1981 r. w Zakładzie Rolnym w Lubogórze należącym do Kombinatu PGR w Świebodzinie (woj. zielonogórskie) rozegrały się wydarzenia, które z lokalnego konfliktu przekształciły się w konflikt polityczny o znaczeniu ogólnopolskim. Oprócz władz lokalnych zajmowała się nim Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”, jej przewodniczący Lech Wałęsa, Biuro Polityczne KC PZPR i rząd. Informowały o nim także media na Zachodzie – swoich dziennikarzy przysłały m.in. stacje radiowe i telewizyjne CBS, NBC i BBC.

Przyczyny wybuchu konfliktu w Lubogórze były złożone. Z jednej strony przyczyniły się niego aktywne działania członków rolniczej „Solidarności”, którzy dążyli do wyegzekwowania możliwości poszerzenia swojego arealu lub odzyskania przejętej w przeszłości ziemi. Z drugiej strony miała na to wpływ sytuacja w Zakładzie Rolnym w Lubogórze i działalność KZ NSZZ „Solidarność”, która m.in. gromadziła dokumenty dotyczące nadużyć popełnionych przez kierownictwo zakładu (od 1979 r. prokuratura wojewódzka prowadziła w tej sprawie śledztwo) i niezgodnego z prawem traktowania pracowników. Jednocześnie dyrektor Henryk Leśniewski posiadał silną pozycję polityczną – był członkiem egzekutywy KW PZPR w Zielonej Górze i delegatem na IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR.

Na temat konfliktu w Lubogórze powstało już kilka opracowań i artykułów¹. Choć część materiałów dotyczących tych wydarzeń została zniszczona, dokonywane kwerendy pozwoliły na odnalezienie dokumentów, które poszerzają wiedzę o ich przyczynach i przebiegu, a także działaniach operacyjnych podejmowanych przez SB².

Działania NSZZ RI „Solidarność”

W Rzeszowie podpisano 18 lutego 1981 r. porozumienie między Komisją Rządową a Komitetem Strajkowym działającym w imieniu Ogólnopolskiego Komitetu Założycielskiego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych. W punkcie dziewiątym tego porozumienia zagwarantowano, że we „wszystkich przypadkach bezprawnego lub rażąco krzywdzącego przejęcia na rzecz gospodarki uspołecznionej nieruchomości wchodzących w skład indywidualnego gospodarstwa rolnego należy na wniosek zainteresowanej osoby dokonać zwrotu tej nieruchomości, a gdy to jest niemożliwe, dokonać rekompensaty w formie nieruchomości zamiennej lub odszkodowania pieniężnego”. Odpowiednie wnioski miały być składane wojewodom do końca 1981 r.³

¹ Oficjalna nazwa tego przedsiębiorstwa: Świebodziński Kombinat Rolny w Świebodzinie. W wielu materiałach NSZZ „Solidarność” i w części dokumentów urzędowych używano jednak określenia Kombinat (Rolny) PGR w Świebodzinie i Zakład Rolny PGR w Lubogórze. W skład tego kombinatu wchodziły zakłady rolne w Lubogórze, Lubieniecku, Szczańcu, Toporowie, Wilkowie i Zakład Remontowo-Budowlany w Ługowie. Zakłady rolne składały się z gospodarstw, np. w skład ZR w Lubogórze wchodziły gospodarstwa: Lubogóra, Niekarzyn, Ołobok, Radoszyn, Niedźwiady (Wytwórnia Pasz i Ferma Tuczcu Trzody Chlewniej) i Gospodarstwo Sadownicze. Szczegółowo przebieg wydarzeń przedstawiłem w artykule *Konflikt w Lubogórze*, „Biuletyn IPN” 2005, nr 7–8 (54–55), s. 60–68.

² W 1986 r. kpt. Jan Margiela napisał w Akademii Spraw Wewnętrznych w Warszawie pracę magisterską (opatrzoną wówczas klauzulą „tajne”) zatytułowaną *Uwarunkowania społeczno-polityczne i przebieg strajku w Lubogórze w Regionie Zielonogórskim*. Praca została oparta na materiałach operacyjnych m.in. zawartych w SO krypt. „Gromada” oraz dokumentach prokuratur w Świebodzinie i Zielonej Górze. Należy dodać, że akta SO krypt. „Gromada” (dotyczącej rozpracowywania NSZZ RI „Solidarność” w woj. zielonogórskim) nie zostały dotychczas odnalezione.

³ Protokół porozumienia, 18 II 1981 r., s. 1–7, dokument udostępniony przez Edwarda Lipca.

Taki problem istniał także na terenie gminy Świebodzin, gdzie w latach siedemdziesiątych, w ramach scalania gruntów PGR i SKR przejęto (na podstawie decyzji administracyjnych) grunty rolne od rolników indywidualnych. Od stycznia do kwietnia 1981 r. rolnicy z Głińska i Rusinowa złożyli do Wydziału Rolnego Urzędu Miasta i Gminy w Świebodzinie czterdzieści wniosków o nabycie dodatkowych arealów oraz zwrot zabranej im w przeszłości ziemi. Spośród tych wszystkich wniosków pozytywnie załatwiono tylko osiem⁴.

Problem zwrotu ziemi był omawiany 22 lipca 1981 r. podczas posiedzenia prezydium Wojewódzkiego Komitetu Założycielskiego NSZZ RI „Solidarność”. Rolnicy zwrócili uwagę, że Ryszard Skwira, dyrektor Kombinatu PGR w Świebodzinie, sprzeciwiał się przekazaniu ziemi rolnikom indywidualnym. W sierpniu 1981 r. działacze NSZZ RI „Solidarność” postanowili przeprowadzić akcję protestacyjną, która miała doprowadzić do wyegzekwowania od dyrekcji PGR zgody na realizację wniosków rolników. Pomysłodawcą akcji był Kazimierz Hukiewicz – rolnik z Rusinowa i członek WKZ NSZZ RI „Solidarność”. Początkowo planowano jej przeprowadzenie w Rusinowie. Okoliczni rolnicy 31 sierpnia przyjechali swoimi traktorami do tej wsi, ale dwie kobiety (m.in. Adela Bystra) wystąpiły przeciwko zorganizowaniu protestu⁵.

Operacyjna informacja o zamiarze zorganizowania protestu dotarła do Wydziału IV SB 28 sierpnia 1981 r. Została ona potwierdzona następnego dnia przez dzielnicowego Komisariatu MO w Świebodzinie. Kierownictwo KW MO poinformowało natychmiast władze administracyjno-polityczne, natomiast Wydział IV podjął działania, w ramach których wykorzystano dwa kontakty operacyjne (KO) z Rusinowa. Celem tych działań miało być przeciwdziałanie przygotowywanej przez rolników akcji. Jeden z KO, mieszkanka Rusinowa przeciwstawiła się działaniom rolników, używając argumentu: „[...] po naszym trupie, ziemi PGR-u nie oddamy i będziemy jej bronić”. W tej sytuacji rolnicy pojechali traktorami na pola w Głińsku. Tam funkcjonariusze SB próbowali wykorzystać „naturalne możliwości rodzinne dwóch pracowników grupy operacyjnej Wydziału IV w Świebodzinie”. Działania te nie przyniosły jednak zamierzonych rezultatów i nie zapobiegły przeprowadzeniu akcji. W meldunku specjalnym przesłanym do Departamentu IV MSW stwierdzono, że w celu „rozwiązania sytuacji” wykorzystano dwa KO, które „zakładanego skutku nie przyniosły”⁶.

W tej sytuacji dyrekcja Zakładu Rolnego w Lubogórze powołała Komitet Strajkowy (później przekształcił się on w Komitet Obrony Własności Państwowych Przedsiębiorstw Rolnych). Na jego czele stanął dyrektor Leśniewski. W skład Komitetu weszli także członkowie „Solidarności”, początkowo również przewodniczący Komisji Zakładowej Zbigniew Kłowski. Komitet powołał 1 września grupę negocjacyjną, która miała reprezentować interesy załogi Kombinatu Rolnego w Świebodzinie. W skład grupy weszli: Adela Bystra, Jan Wójkowski, Henryk Leśniewski, Ryszard Stobrawa, Ludwik Borowski, Bernard Michno, Paweł Głodowski, Krzysztof Kaźmierczak, Bogusław Zachara, Kazimierz Zientara, Zbigniew Kłowski, Bogdan Jankowski i Ryszard Skwira. Komitet zagroził przeprowadzeniem akcji protestacyjnej, która miała polegać na zablokowaniu dostaw żywności poza kombinat oraz włączeniem do tej akcji załóg przedsiębiorstw rolnych z województw zielonogórskiego i gorzowskiego. Tymczasem Zarząd Regionalny NSZZ „Solidarność” w Zielonej Górze zaapelował do swych członków o wystąpienie z tego Komitetu Strajkowego. Stanowisko to poparł Kłowski, który zwrócił się do członków „Solidarności” o zajęcie podobnej postawy⁷.

W tym czasie na polach w Głińsku stali naprzeciw siebie rolnicy indywidualni (28 traktorów) i pracownicy PGR (24 traktory), którzy uniemożliwiali oranie pól. Dochodziło też do scysji między stronami konfliktu, a nawet obсыpywania protestujących wapnem. W imieniu rolników negocjacje prowadził Komitet Akcji Protestacyjnej Rolników Indywidualnych, zaangażował się w nie także Zarząd Regionalny NSZZ „Solidarność”. W wyniku kilkudniowych rozmów między Edwardem Lipcem (przewodniczącym Wojewódzkiego Komitetu Założycielskiego NSZZ RI „Solidarność”), Janem Maszewskim (wiceprzewodniczącym ZR NSZZ „Solidarność”) i Tadeuszem Frydrykiem (przedstawicielem wojewody zielonogórskiego) zawarto porozumienie 6 września 1981 r. Wojewoda zobowiązał się rozpatrzyć

⁴ AIPN 01521/2720, J. Margiela, *Uwarunkowania społeczno-polityczne i przebieg strajku w Lubogórze w Regionie Zielonogórskim, mps pracy magisterskiej*, ASW, Warszawa 1986.

⁵ Protokół z posiedzenia prezydium NSZZ RI „Solidarność” w Zielonej Górze, 22 VII 1981 r., dokument udostępniony przez Edwarda Lipca. Relacja Kazimierza Hukiewicza, 2008 r.

⁶ AIPN 01521/2720, J. Margiela, *op. cit.*, k. 44–46, 66.

⁷ *Ibidem*, k. 136, 137. W opracowaniu zamieszczono kserokopię Komunikatu wydanego przez Komitet Strajkowy 1 IX 1981 r.

wszystkie wnioski rolników indywidualnych (w ciągu miesiąca od daty wpływu) dotyczące zwrotu odebranej im „bezprawnie lub z rażąca krzywdą” ziemi, nieruchomości przejętych przez skarb państwa lub uspołecznione jednostki organizacyjne „niezależnie od daty przejęcia i zastosowanej formy prawnej”, a także wnioski o sprzedaż ziemi rolnikom. Przekazywana ziemia miała znajdować się w granicach administracyjnych wsi, zgodnie z zapotrzebowaniem rolników, grunty miały przylegać do kompleksów chłopskich lub stanowić jeden odrębny kompleks gruntów chłopskich⁸.

Na podstawie zawiadomienia dyrekcji Kombinatu PGR w Świebodzinie, dochodzenie przeciwko organizatorom i uczestnikom protestu prowadził Komisariat MO w Świebodzinie (sprawa RSD 196/81) i Prokuratura Rejonowa w Świebodzinie (sprawa Ds 712/81). Śledztwem tym zostali objęci następujący rolnicy: Franciszek Jaśkiewicz, Roman Stańczyk, Jan Rafalik, Ryszard Filipczak, Jan Spolski, Edward Bielat, Andrzej Giżycki, Jerzy Imbirski, Józef Kozak, Marian Obst, Michał Byczkowski, Mieczysław Borkowski, Wiesław Kamiński, Walenty Mierzeń, Stanisław Gabruk, Jan Gabruk, Stanisław Sekuła, Bronisław Biduła, Mirosław Kuś, Franciszek Wolin, Stanisław Kidon, Krzysztof Sielicki, Jan Gotowicki. W charakterze świadków przesłuchano Kazimierza Hukiewicz i Leonarda Tyca. Po wprowadzeniu stanu wojennego śledztwo zostało warunkowo umorzone⁹.

Podczas posiedzenia egzekutywy KW PZPR w Zielonej Górze, które odbyło się 10 września 1981 r., ngatywnie oceniono zawarte z rolnikami porozumienie. Jerzy Dąbrowski, I sekretarz KW, poinformował członków egzekutywy, że skrytykował je Sekretariat KW PZPR, gdyż spowodowało ono „tylko odłożenie w czasie sporu o ziemię”. Poinformował też zebranych, że każda decyzja dotycząca przekazania ziemi PGR mogła nastąpić tylko za zgodą samorządu pracowniczego danego przedsiębiorstwa. Dyrektor Leśniewski stwierdził natomiast, że „ludzie hołdujący linii porozumienia nie mogą dłużej pełnić władzy w partii i państwie. Partia musi przygotować się do konfrontacji”¹⁰.

Sytuacja w Zakładzie Rolnym w Lubogórze

W kwietniu 1981 r. w ZR zawiązał się Komitet Założycielski NSZZ „Solidarność”, a wybory do Komisji Zakładowej odbyły się 29 maja 1981 r. W skład Komisji Zakładowej weszli: Zbigniew Apanowicz, Henryk Bukraba (sekretarz), Stefan Keklak, Zbigniew Kłosowski (przewodniczący), Bernard Leszczuk, Henryk Potoczny, Grzegorz Sołtysiak, Edward Uciniek (zastępca przewodniczącego) i Henryk Wolak. W dniu wyborów do „Solidarności” należało w tym zakładzie 237 osób, ale 1 sierpnia 1981 r., gdy było ich już ponad 250, Kłosowski został oddelegowany do pracy związkowej (w ramach etatu) na stanowisku przewodniczącego KZ. W zakładzie działał również (tzw. „branżowy”) Związek Zawodowy Pracowników Rolnictwa¹¹.

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” przy Zakładzie Rolnym w Lubogórze nie ograniczała się do działalności *stricte* związkowej, ale też gromadziła materiały dotyczące działań kierownictwa zakładu i dyrekcji całego Kombinatu Rolnego w Świebodzinie. Między innymi trafiły do niej dokumenty śledztwa prowadzonego od 1979 r. przez Prokuraturę Wojewódzką w Zielonej Górze (sprawa nr 49/79). Przedmiotem

⁸ P. Grabiec, *Powstanie i działalność NSZZ „Solidarność w Zielonej Górze w latach 1980–1981*, Zielona Góra 1996, s. 75; E. Wojcieszek, *Zielonogórska SB wobec „elementów antysocjalistycznych” w rolnictwie*, „Niezależna Gazeta Polska”, 4 I 2008; AIPN Po 0038/155, Meldunek sytuacyjny, 1 IX 1981 r., k. 100–102; *ibidem*, Meldunek sytuacyjny, 4 IX 1981 r., k. 103–106; *Protest rolników w Glinisku k/Świebodzina*, „Serwis Informacyjny”, 5 IX 1981, nr 4; *Zakończenie akcji protestacyjnej rolników indywidualnych w Glinisku – zawarcie porozumienia*, „Serwis Informacyjny”, 6 IX 1981; *Porozumienie*, „Wolny Rolnik”, 18 IX 1981, nr 4.

⁹ AIPN 01521/2720, J. Margiela, *op. cit.*, k. 65–77. Akta śledztwa ds. 712/81 zostały „przekazane na przemiał” przez Prokuraturę Rejonową w Świebodzinie „zgodnie z regulaminem biurowości z uwagi na wpływ terminu przechowywania” (Pismo prokuratora rejonowego w Świebodzinie do Instytutu Pamięi Narodowej Oddział w Poznaniu, 16 II 2009).

¹⁰ AP Zielona Góra Oddział w Wilkowie, KW PZPR w Zielonej Górze, 260, Protokół z posiedzenia Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Zielonej Górze, 10 IX 1981 r., k. 7, 11.

¹¹ AIPN 060/223, t. 3, Protokół z zebrania wyborczego NSZZ „Solidarność” przy Zakładzie Rolnym w Lubogórze, 29 V 1981, k. 181–182; *Gospodarstwo Nadzoru i Administrowania Zasobem w Ośnie Lubuskim*, Akta osobowe Z. Kłosowskiego, Zaświadczenie, 23 IV 1982, b.p.; *Konflikt w Lubogórze*, „Zielonogórski Serwis Informacyjny” 1981, nr 1.

śledztwa było potwierdzanie nieprawdy w dokumentach (np. niezgodnych ze stanem faktycznym ilości tuczników, warchlaków i prosiąt, fałszowanie protokołów inwentaryzacyjnych i spisów z natury). Śledztwem tym objęty był m.in. dyrektor Zakładu Rolnego w Lubogórze, któremu prokurator zarzucał, że „naklonił Henryka G. do fikcyjnego przychodowania prosiąt w ilości 133 wartości 119700 zł”. Akt oskarżenia, sporządzony 23 czerwca 1980 r., został przekazany do Sądu Rejonowego w Świebodzinie, ale ten zwrócił akta prokuraturze celem ich uzupełnienia. Prokuratura Wojewódzka w Zielonej Górze 17 listopada 1980 r. zmieniła poprzedni akt oskarżenia, wyłączając z niego wspomnianego dyrektora i umarzając wobec niego postępowanie.

Komisja Zakładowa zebrała także dokumenty obciążające zastępcę dyrektora Zakładu Rolnego w Lubogórze, m.in. dotyczące niezgodnego z przeznaczeniem wykorzystywania środków transportu. Mimo że Komenda Wojewódzka MO w Zielonej Górze kierowała do Urzędu Wojewódzkiego meldunki o naruszaniu przepisów, nie zostały wobec niego wyciągnięte konsekwencje służbowe. Ponadto Okręgowy Zarząd Kontroli Dochodów i Finansów w Zielonej Górze zakwestionował celowość zakupu przez Zakład Rolny w Lubogórze dwóch suszarni produkcji jugosłowiańskiej o wartości 10 mln zł. Suszarnie te nie zostały zainstalowane, a koszty ich zakupu poniósł skarb państwa. Z kolei Zakład Remontowo-Budowlany w Ługowie, który miał świadczyć usługi wyłącznie dla potrzeb kombinatu rolnego, w latach 1977–1978 zajął się budową domków letniskowych w Lubrzy dla „zajmujących znaczące stanowiska w administracji jak i organach politycznych”, m.in. dla sekretarza ds. rolnych KW PZPR w Zielonej Górze (późniejszego wojewody zielonogórskiego). Za wykonane prace zakład ten otrzymał sumę o połowę mniejszą niż wynosiły rzeczywiste koszty, natomiast kierownik ZRB otrzymał talon na samochód „Zastawa”. Z usług tego zakładu korzystała także dyrekcja kombinatu (np. przy budowie domu mieszkalnego w Zielonej Górze dla dyrektora kombinatu). W ocenie kpt. Margieli, dyrektor Leśniewski zdawał sobie sprawę z narastającego niezadowolenia załogi, która zamierzała rozliczyć kierownictwo zakładu i postanowił „wszelkimi środkami zneutralizować” jej działania¹².

W tym celu prowadzone były przedsięwzięcia zmierzające do zmniejszenia liczby członków „Solidarności”, np. gdy podejrzewano niektórych pracowników, że przebywali w pracy w stanie wskazującym na spożycie alkoholu, proponowano im – w zamian za odstąpienie od wyciągnięcia konsekwencji służbowych – wystąpienie z „Solidarności”. Prowadzono również akcję namawiania pracowników do występowania poprzez rozdawanie do podpisania gotowych oświadczeń o wystąpieniu ze związku. We wrześniu 1981 r. Wydział IV informował o tych działaniach Wydział III „A”: „Z danych operacyjnych wynika, iż w Lubogórze, gmina Świebodzin, prowadzona jest akcja propagowania i namawiania członków związku do występowania z NSZZ »Solidarność«”. Leśniewski wystosował również 15 września pismo do KW MO w Zielonej Górze, w którym informował, że Kłosowski i Potoczny manifestowali przynależność do KPN, prowadzili działalność polityczną i propagowali plakaty o „charakterze antyradzieckim i antypolskim” oraz prowadzili propagandę utrudniającą „normalną działalność gospodarczą”. Prowadzone w tej sprawie przez KW MO postępowanie nie potwierdziło zarzutów stawianych Kłosowskiemu i Potocznemu¹³.

Z dniem 1 października 1981 r. dyrektor wycofał wcześniejszą decyzję o oddelegowaniu Kłosowskiego do pracy związkowej. Jako uzasadnienie podał fakt, że kierowana przez niego organizacja związkowa była mniejsza niż przewidywały przepisy. W ciągu następnych dni dyrekcja Zakładu Rolnego w Lubogórze nie odpowiadała także na ponawiane przez KZ propozycje spotkania z dyrektorem Leśniewskim. Komisja Zakładowa wydała 8 października oświadczenie, w którym poinformowano, że jeśli do 10 października dyrekcja nie podejmie rozmów, to 13 października ogłoszony zostanie godzinny strajk ostrzegawczy. Z kolei dyrektor ostrzegł, że osoby, które przystąpią do strajku, poniosą konsekwencje służbowe, a uczestnicy protestu korzystający ze zbiorowego żywienia będą zmuszeni „zdawać kartki na mięso”. Mimo tych gróźb, Komisja Zakładowa przekształciła się w Zakładowy Komitet Strajkowy, który proklamował strajk ostrzegawczy w dniu 13 października. Sytuacja w zakładzie uległa zaognieniu 12 października, ponieważ Kłosowski otrzymał decyzję o rozwiązaniu z nim umowy o pracę z powodu „porzucenia pracy”. Od 14 października podjęty został w zakładzie strajk właściwy.

¹² AIPN Po 01521/2720, J. Margiela, *op. cit.*, k. 87, 89, 91–92, 171–172.

¹³ AIPN Po 01521/2720, J. Margiela, *op. cit.*, k. 92, 94, 141; AIPN Po 0038/155, t. 4, Informacja, 19 IX 1981 r., k. 102–103.

Strajkujący domagali się nie tylko przywrócenia do pracy Kłosowskiego, ale również odwołania dyrektora Leśniewskiego i jego zastępcy Marka Kobersteina¹⁴.

Strajk powszechny

Od tej chwili wydarzenia rozwijały się lawinowo i w ciągu następných dni protest rozszerzał się na inne zakłady pracy. Strajk w Zakładzie Rolnym w Lubogórze poparła Międzyzakładowa Komisja Koordynacyjna w Świebodzinie, która ogłosiła gotowość strajkową na terenie miasta i gminy. Posiedzenie Prezydium ZR z udziałem przedstawicieli 47 komisji zakładowych dużych zakładów pracy odbyło się 15 października. Podjęto wówczas uchwałę popierającą strajkujących pracowników w Lubogórze oraz wysunięto dodatkowe żądania: odwołania Zbigniewa Cyganika z funkcji wojewody zielonogórskiego i dwóch wicewojewodów – Dionizego Gajnego i Edwarda Hładkiewicza. Ogłoszono również gotowość strajkową w dniu 17 października w zakładach pracy Zielonej Góry oraz zorganizowanie jednogodzinnego strajku ostrzegawczego. Zgodnie z ustaleniami, 16 października strajk ostrzegawczy przeprowadzono w siedmiu zakładach pracy Świebodzina, a następnego dnia jednogodzinny strajk w trzech przedsiębiorstwach zielonogórskich. Dwa dni później rozpoczął się strajk w zakładach należących do MKK w Świebodzinie, natomiast ZR NSZZ „Solidarność” w Zielonej Górze zorganizował nadzwyczajne zebranie przedstawicieli komisji zakładowych, w którym wzięło udział około trzystu osób. W czasie obrad podjęto uchwałę o przystąpieniu w dniu 21 października do jednogodzinnego strajku w całym regionie. Przedstawiciele komisji zakładowych zaapelowali także do ZR o wystosowanie apelu do Sejmu PRL, w sprawie pozbawienia mandatów poselskich Mieczysława Hebdy i Jana Lembasa, do wojewody o odwołanie pięciu dyrektorów Urzędu Wojewódzkiego, do premiera o odwołanie wojewody i dwóch wicewojewodów, a do Wojewódzkiej Rady Narodowej o pozbawienie mandatów 3 radnych (Cyganika, Hładkiewicza i Haczkowskiego). Powodem podjęcia tych decyzji były stawiane publicznie zarzuty odpowiedzialności za katastrofalny stan społeczno-gospodarczy woj. zielonogórskiego. W apelu wystosowanym przez RKS napisano, że domagano się odwołania osób, wobec których ZR dysponował „niezbitymi dowodami”, a informacje i sygnały o „czynach przestępnych” popełnianych przez szereg osób „mniej lub bardziej eksponowanych” napływały do ZR od wielu miesięcy¹⁵.

Strajk powszechny w woj. zielonogórskim kierowany przez Regionalny Komitet Strajkowy (RKS) rozpoczął się 22 października 1981 r. Zasięg akcji protestacyjnej rozszerzał się stopniowo i według ocen SB, strajki objęły 575 zakładów pracy oraz instytucji na terenie całego województwa. Do protestu nie przyłączyły się natomiast zakłady pracy w Nowej Soli należące do ZR NSZZ „Solidarność” we Wrocławiu. W niektórych przedsiębiorstwach na znak solidarności wywieszono flagi; strajk podjęła część załogi Przedsiębiorstwa Sprzętowo-Transportowego Budownictwa Rolniczego i Zakładu Energetycznego¹⁶.

Zaskoczeniem dla władz były przypadki przyłączania się do protestu związków branżowych oraz członków PZPR. Niektóre struktury zakładowe PZPR podejmowały też uchwały popierające strajk, np. w LZT „Elterma” w Świebodzinie” do strajku przyłączyła się prawie cała organizacja partyjna¹⁷.

¹⁴ AIPN Po 060/222, Źródła i przyczyny konfliktu społecznego w Zakładzie Rolnym PGR w Lubogórze, 3 XI 1981 r., k. 16–17. Dokument ten został opracowany przez Regionalny Komitet Strajkowy NSZZ „Solidarność” w Zielonej Górze; Gospodarstwo Nadzoru i Administrowania Zasobem w Ośnie Lubuskim, Akta osobowe Z. Kłosowskiego, Pismo H. Leśniewskiego do Z. Kłosowskiego, 30 IX 1981, b.p.; AIPN 01521/2720, J. Margiela, *op. cit.*, s. 93–95.

¹⁵ AIPN Po 0038, t. 9, Pismo Zastępcy Naczelnika Wydz. III „A” KW MO w Zielonej Górze do Naczelnika Wydz. III Departamentu III „A” MSW w Warszawie, 17 X 1981 r., k. 161–162; *ibidem*, t. 3, Wyciąg z informacji z 19 X 1981, 21 X 1981 r., k. 20–21; *Apel do członków i działaczy wszystkich związków zawodowych oraz całego społeczeństwa*, „Zielonogórski Serwis Informacyjny”, 24 X 1981, nr 9.

¹⁶ *Apel do wszystkich członków „Solidarności”*. Do wszystkich ludzi dobrej woli w Polsce !!!, [ulotka]; AIPN Po 0038/155, t. 2, Meldunek operacyjny, 27 I 1982 r., k. 22–23. Liczba 575 strajkujących zakładów pracy została podana w meldunku operacyjnym w SOS krypt. „Protest”. W materiałach o charakterze sprawozdawczym podano natomiast, że strajk objął 113 zakładów pracy i ok. 40 tys. pracowników (AIPN 1585/16826, Ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w woj. zielonogórskim za listopad 1981 r. oraz prognozy rozwoju sytuacji i kierunki działania KW MO, 4 XII 1981 r., k. 114); AIPN Po 060/144, t. 5, Meldunek o sytuacji, 2 XI 1981 r., k. 25.

¹⁷ AP w Zielonej Górze Oddział w Wilkowie, KW PZPR w Zielonej Górze, 260, Protokół nr 7 z posiedzenia Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Zielonej Górze, 19 X 1981 r., k. 203.

Problemy z porozumieniem

Ponieważ negocjacje prowadzone na szczeblu lokalnym nie satysfakcjonowały MKS, od 27 października toczyły się rozmowy z komisją resortową pod przewodnictwem wiceministra Andrzeja Kaczy. Jak się okazało, przyjechał on tylko po to, aby „rozebrać sytuację i wnioski przedstawić w raporcie ministrowi rolnictwa i premierowi Jaruzelskiemu”, gdyż nie posiadał pełnomocnictw wykraczających poza sprawę resortu rolnictwa. Co więcej, pomimo rozmowy telefonicznej z Warszawą nie zostały one rozszerzone. W czasie rozmów z członkami RKS Kacza stwierdził, że kompetencje rozstrzygnięcia konfliktu w Zielonej Górze miał „wojewoda zielonogórski, umocowany przepisami zawartymi w statucie wojewody”. Komisja resortowa zakończyła prace 29 października i powróciła do Warszawy. Komitet informował 3 listopada, że do tego czasu nie miał „żadnych wiadomości ani od władz centralnych, ani od władz terenowych”¹⁸. Odpowiedzią na pytanie, dlaczego władze nie zgodziły się na spełnienie postulatów zielonogórskiej „Solidarności” może być przebieg posiedzenia egzekutywy KW PZPR w dniu 26 października, podczas którego dyskutowano o możliwości zakończenia konfliktu. W czasie zamkniętej części posiedzenia Jerzy Dąbrowski poinformował, że rozważano możliwość złożenia przez Leśniewskiego rezygnacji ze stanowiska dyrektora. Rezygnacja nie zostałaby jednak przyjęta, a spór zostałby skierowany na drogę prawną. W tym czasie Leśniewski byłby zawieszony w pełnieniu funkcji. Zdaniem Dąbrowskiego taka decyzja „mogłaby prawdopodobnie przerwać strajk”. Koncepcji tej zdecydowanie sprzeciwiła się grupa członków egzekutywy: Marian Cudak, Bolesław Galent, Bogdan Gołek, Kazimierz Klarecki, Julian Lewiński, Zygmunt Marcinkowski, Jerzy Węgier i Andrzej Trawiński. Wnioskowali oni natomiast, aby zająć „twarde, zdecydowane stanowisko w obronie członków partii”. Z kolei 10 listopada o wydarzeniach w woj. zielonogórskim mówiono podczas posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR. Mieczysław Rakowski oświadczył wówczas jednoznacznie: „Nie można ustąpić żądaniu odwołania dyrektorów w Zielonej Górze”¹⁹.

Do Zielonej Góry przyjechał 28 października Józef Patyna, członek Prezydium KK NSZZ „Solidarność”, natomiast w dniach 29–31 października w Zielonej Górze przebywał Lech Wałęsa, który rozmawiał z RKS, spotkał się w amfiteatrze z mieszkańcami miasta, później z pracownikami „Zastalu” i „Novity”, a w Czerwieńsku z ks. Henrykiem Nowikiem. W swoich wystąpieniach poparł postulaty strajkujących załóg, opowiadając się za stosowaniem formy strajku czynnego. W rozmowach z członkami RKS Wałęsa zgodził się na kontynuowanie strajku do 2 listopada, ale po tym terminie „miał być bezwzględnie zakończony”. W celu rozładowania napiętej sytuacji, KK NSZZ „Solidarność” wysłała do Zielonej Góry grupę mediacyjną w składzie: Józef Patyna, Ryszard Iwan, Eugeniusz Matyjas i Jan Seń. Zadaniem grupy miało być negocjowanie z władzami wojewódzkimi rozwiązania konfliktu. W dniach od 7 do 9 listopada prowadzili rozmowy z wojewodą zielonogórskim, który jednak nie zgodził się na zwolnienie dyrektora Leśniewskiego z zajmowanego stanowiska. Negocjacje zostały przerwane i impas trwał. W opublikowanej kilka lat temu relacji Jan Maszewski ujawnił, że decyzja o zakończeniu strajku została wynegocjowana w poufnej rozmowie z Henrykiem Stawskim – przewodniczącym WRN w Zielonej Górze: „Spotkałem się z nim, żeby szukać wyjścia z bardzo niezręcznej dla Zarządu Regionu sytuacji. Zaproponował nam, że jako przewodniczący WRN-u zwróci się do nas z prośbą o przerwanie strajku. Z tą propozycją poszedłem do Oszmiana i zapytałem, czy jest w stanie taką propozycję zaakceptować. Zgodził się. Pojechalśmy razem do przewodniczącego WRN z odpowiedzią, że wyrażamy zgodę na tę propozycję i oczekujemy otrzymania stosownego pisma”. Zgodnie z ustaleniami, Stawski wystosował taki apel do Regionalnego Komitetu Strajkowego: „Mając na uwadze dobro społeczeństwa woj. zielonogórskiego, dobro naszych rodzin – zwracam się jako przewodniczący Wojewódzkiej Rady

¹⁸ M. Podsada, K. Skorupski, *Rozpoczynamy rozmowy*, „Zielonogórski Serwis Informacyjny Solidarność”, 28 X 1981; k.s., *Spotkanie w Lubogórze*, „Zielonogórski Serwis Informacyjny Solidarność”, 29 X 1981; AIPN Po 060/222, Źródła i przyczyny konfliktu społecznego w Zakładzie Rolnym PGR w Lubogórze, 3 XI 1981 r., k. 25.

¹⁹ AP w Zielonej Górze Oddział w Wilkowie, KW PZPR w Zielonej Górze, 260, Protokół nr 8 z posiedzenia Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Zielonej Górze, 26 X 1981 r., k. 240–241; Protokół nr 14 z posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR 10 listopada 1981 r. [w:] *Tajne dokumenty Biura Politycznego. PZPR a „Solidarność” 1980–1981*, Londyn 1992, s. 518.

Narodowej z gorącą prośbą o rozważenie możliwości zawieszenia akcji strajkowej w województwie”. W odpowiedzi na ten apel 13 listopada 1981 r. protest został zawieszony, chociaż nadal obowiązywała gotowość strajkowa. Oświadczenie podpisali członkowie RKS: Mieczysław Oszmian, Jan Papina, Jan Maszewski, Andrzej Stróżyk, Franciszek Szulczewski i Krzysztof Paruszewski, członkowie grupy roboczej KK NSZZ „Solidarność”: Patyna, Seń, Matyjas, Iwan oraz Stanisław Wądołowski – wiceprzewodniczący Prezydium KK NSZZ „Solidarność”. Pod oświadczeniem nie podpisali się natomiast przedstawiciele władz. Decyzja o zawieszeniu strajku spotkała się z dużym niezadowolaniem pracowników PGR strajkujących w Lubogórze²⁰.

Epilog

16 listopada 1981 r. odbyła się sesja WRN w Zielonej Górze, podczas której omówiono ostatnie wydarzenia w woj. zielonogórskim. W sesji wzięli udział m.in. przedstawiciele NSZZ „Solidarność” i ZZPR. Część członków ZR NSZZ „Solidarność” domagała się natomiast zorganizowania II WZD, podczas którego miano dokonać oceny dotychczasowej działalności ZR i podsumowania strajku powszechnego. Ostatecznie podjęto decyzję o zwołaniu II WZD w styczniu 1982 r. Z kolei Leśniewski otrzymał od swoich przełożonych polecenie nieprzychodzenia do Zakładu Rolnego. Przeprowadzone wśród załogi referendum nie doprowadziło jednak do jego odwołania z funkcji dyrektora, gdyż większość głosujących była temu przeciwna²¹.

Po wprowadzeniu stanu wojennego Zbigniew Kłowski został internowany, a Wojskowa Prokuratura Garnizonowa w Zielonej Górze rozważała możliwość wszczęcia śledztwa przeciwko organizatorom strajku. Czynności procesowych jednak nie podjęto, ponieważ nie było „jednoznacznych faktów świadczących o tym, że bezpośrednim celem organizatorów strajku było spowodowanie poważnych strat w gospodarce”. Stanowiska w tej sprawie nie zajęło też Biuro Śledcze MSW. Z analiz dokonanych przez kpt. Margiela wynika, że „w pierwszej fazie strajk w Zakładzie Rolnym w Lubogórze w pewnym stopniu był zasadny”. Nie wyczerpano jednak wszystkich możliwości ponownego przyjęcia do pracy Kłowskiego, a władze wojewódzkie zbagatelizowały sytuację i nie podjęły właściwych kroków w celu „zneutralizowania konfliktu”. Do jego powstania przyczyniło się m.in. nieterminowe załatwianie spraw rolników indywidualnych, „rażąco krzywdzące” przejmowanie na rzecz jednostek uspołecznionych gospodarstw indywidualnych oraz „autokratyczne jednoosobowe zarządzanie” PGR-ami i nieuwzględnianie „słusznych postulatów” pracowników. Z kolei działania operacyjne SB „nie były optymalne w początkowej fazie wydarzeń, jak i w następnych etapach”²².

Od 1981 r. wielu działaczy „Solidarności” zadawało pytania, czy strajk w Lubogórze został sprowokowany przez SB. W świetle przebadanych dotychczas dokumentów takiej tezy potwierdzić nie można. Niewątpliwie jednak, brak politycznej zgody na spełnienie postulatów „Solidarności”, „przeciąganie” rozmów i działania propagandowe, obarczające Związek za zaistniałe wydarzenia, wpisywał się w strategię władz PRL przygotowujących wprowadzenie stanu wojennego.

²⁰ Lech Wałęsa w Zielonej Górze, „Zielonogórski Serwis Informacyjny”, 30 X 1981. W niektórych dokumentach podano 30 IX jako dzień przybycia Wałęsy do Zielonej Góry. Wynika to z faktu, że delegacja z Wałęsą przybyła tam w późnych godzinach nocnych i dopiero 30 IX odbywały się spotkania i rozmowy. *Z ostatniej chwili*, „Zielonogórski Serwis Informacyjny Solidarność”, 25 X 1981; Relacja Jana Maszewskiego [w:] *Nie zapomnijcie tamtych dni...*, cz. 2, Zielona Góra 2006, s. 55; *Spółczesność doszło do porozumienia ze swoim organem przedstawicielskim ponad głową skompromitowanej władzy wojewódzkiej*, „Zielonogórski Serwis Informacyjny”, 12 XI 1981; *Oświadczenie*, „Zielonogórski Serwis Informacyjny”, 12 XI 1981; *W Zielonej Górze strajk zawieszony*, „Tygodnik Solidarność”, 20 XI 1981; AIPN Po 0038/155, t. 9, Szyfrogram, 31 X 1981 r., k. 190–192; *ibidem*, t. 4, Notatka z odbytego 28 X 1981 r. spotkania z TW „Zenek”, 29 X 1981 r., k. 127; AIPN Po 0038/155, t. 4, Szyfrogram nr 2216, 11 XI 1981 r., k. 215–216; *ibidem*, Szyfrogram nr 2180, 9 XI 1981 r., k. 207; *ibidem*, t. 2, Meldunek operacyjny, 27 I 1982 r., k. 22.

²¹ P. Grabiec, *op. cit.*, s. 84–85; *Z ostatniej chwili*, „Solidarność Środkowego Nadodrza”, 27 XI 1981, nr 25; *ibidem*, *Lubogóra ciągnie dalszy*, „Solidarność Środkowego Nadodrza”, 27 XI 1981, nr 25; *Z obrad Zarządu*, „Solidarność Środkowego Nadodrza”, 4 XII 1981, nr 26.

²² AIPN 01521/2720, J. Margiela, *op. cit.*, k. 111–114.